



---

Projekt „Nowe modele praktyk pedagogicznych dla studentów przygotowujących się do zawodu nauczyciela wychowania przedszkolnego i wczesnoszkolnego” współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

**Dr Andrzej Stogowski**

**RECENZJA**

**Publikacji pt.:**

**„Praktyki pedagogiczne dla studentów  
przygotowujących się do zawodu nauczyciela  
edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej**

**Metodyka, wskazówki i zalecenia dla placówek  
wdrażających modele praktyk pedagogicznych”**

**(Redakcja naukowa Dr Joanna Świątkiewicz)**

Na rynek wydawniczy trafia pozycja pod redakcją dr Joanny Świątkiewicz „*Praktyki pedagogiczne dla studentów przygotowujących się do zawodu nauczyciela edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej. Metodyka, wskazówki i zalecenia dla placówek wdrażających modele praktyk pedagogicznych*” (dalej: publikacja, opracowanie). Publikacja została przygotowana jako jeden z rezultatów projektu współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego pn: *Nowe modele praktyk pedagogicznych dla studentów przygotowujących się do zawodu nauczyciela wychowania przedszkolnego i wczesnoszkolnego*. Projekt realizowany w okresie do 01.02.2012 do 31.07.2014 r. przez Wyższą Szkołę Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa w Poznaniu w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

Autorkami i/lub współautorkami poszczególnych części publikacji są: dr Dorota Domagała, Jolanta Kończak (**wymieniona w zespole autorskim bez wskazania, której części pozycji miałyby być autorką lub współautorką**), dr Małgorzata Ratajczak-Zawodna, Ewa Socha; dr Marta Szabelska-Holeksa; dr Joanna Świątkiewicz.

Publikacja składa się z wprowadzenia oraz pięciu rozdziałów zakończonych słownikiem pojęć i dwoma załącznikami zawierającymi wzór dzienniczka praktyk oraz karty obserwacji i oceny lekcji.



## WSTĘP

Czytamy (s. 3): „W szczególności, gdy problem ten dotyczy nauczycieli edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej, słychać głosy, że do zawodu trafiają „przypadkowe” osoby, że uczelnie wyższe kształcące nauczycieli nie prowadzą starannego doboru kandydatów na studia pedagogiczne. **Otwarty nabór na studia wyższe faktycznie spowodował, że na kierunku pedagogika może przyjść każdy, kto tylko czyje się powołany do wymagającej i odpowiedzialnej profesji pedagoga.**” Wydaje się, że w kontekście dalszej części wypowiedzi, cytując: „(s. 3) Nie można wykluczyć, że wśród studentów specjalizacji nauczycielskich są osoby nie mające predyspozycji do zawodu nauczyciela” oraz słusznej obserwacji o monitorowaniu efektów kształcenia na kierunku pedagogika, należałoby to zdanie zmienić akcentując nie tylko otwartość naboru na studia, lecz również wolność wyboru kierunku przez kandydata, np. **„Otwarty nabór na studia wyższe faktycznie spowodował, że na studiach na kierunku pedagogika mogą pojawić się zarówno osoby powołane i przekonane do podjęcia się odpowiedzialnej profesji w obszarze pedagogicznym, jak i osoby nie do końca przekonane o słuszności wyboru tej drogi kształcenia i rozwoju zawodowego.”** I dalej jak w tekście.

Zdanie: (s. 3). „Takie jest założenie, ale wiemy również z doświadczenia, że pedagogiczne praktyki studenckie nie zawsze spełniają warunki określone w programach studiów” proponuję przeformułować następująco: „Doświadczenia opiekunów praktyk wskazują jednak, że niejednokrotnie, mimo słusznych założeń, pedagogiczne praktyki studenckie nie zawsze spełniają warunków określonych w programach studiów”

Zdanie (s. 3): Praktyka pedagogiczna, ten nieodłączny element studiów przygotowujących do zawodu nauczyciela, stała się przedmiotem naszego szczególnego zainteresowania i troski, czego wyrazem jest niniejsza publikacja” Proponuję zastąpić sformułowanie: ten nieodłączny element, na „stanowiąca nieodłączny element” i dalej jak w tekście

s. 4. Literówka brak ę w słowie częściach (dwóch kolejnych częściach)

DOROTA DOMAGAŁA

## **Łączenie teorii i praktyki w kształceniu studentów edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej**

Tematyka artykułu porusza zagadnienie teoretycznego uniwersyteckiego kształcenia nauczycieli, które zdaniem autorki nie może dostarczyć odpowiedzi i rozwiązań na wszystkie, spotykane w procesie dydaktyki, nauczania i wychowania kwestie i potrzebuje narzędzi wspierających, np. praktyk.

Proces przekazywania wiedzy w zmieniającej się rzeczywistości szkolnej i okołoszkolnej wymaga ciągłego samokształcenia, a przygotowanie studentów winno obejmować trójaspektowo: wiedzę, umiejętności i kompetencje.

Autorka dostrzega, że niemożliwe jest przeprowadzenie wyraźnej linii demarkacyjnej między ww. elementami procesu kształcenia przyszłych nauczycieli. Konieczność uzyskania efektu zintegrowania różnych sfer poznawczych i osobowych nauczyciela z ubogaczonym stopniowo doświadczeniem praktycznym. Przekątowanie sfery praktycznej może doprowadzić do skostnienia systemu edukacji oraz sformalizowania i odrealnienia roszczeń i oczekiwań nauczyciela wobec uczniów/wychowanków.

Autorka przywołuje tu liczne koncepcje rozwojowe, odnosząc się zwłaszcza do koncepcji D. Schöna i T. Pearsona, wskazując na konieczność refleksyjnego i elastycznego wzmocnienia posiadanych umiejętności i wiedzy w interakcji ze środowiskiem szkolnym, zwłaszcza uczniem, czyniąc tego ostatniego współkreatorem procesu uczenia i uczenia się. Jako nieodzowny element tej układanki autorka dostrzega praktyki pedagogiczne (specjalizacyjne), które powinny odbywać się nie tylko w odpowiednio dostosowanym i właściwie wyposażonym środowisku, lecz również:

1. umożliwić praktykantowi skonstruowania i zrealizowania własnych zajęć fakultatywnych, które wspólnie ustalą ,
2. zachęcać studenta do stawiania pytań i stale dostarczać mu informacji na temat zauważanych dobrych stron jego pracy oraz tych, nad którymi jeszcze powinien pracować.

Słusznie autorka podkreśla, że współpraca na linii uczelnia i placówka praktyk, stanowi niezwykle ważną składową rezultatu, jakim ma się stać wypracowanie umiejętności i nabycie kompetencji potrzebnych praktykantowi w przyszłej pracy pedagogicznej i/lub nauczycielskiej.

Współpraca ta zawiera jako warunek sine qua non opiekę praktyka (opiekuna praktyk) w szkole i na uczelni. Takie mentoringowe wsparcie ma szansę przełożyć się na osiągnięcie wymiernych efektów w praktyce zawodowej, a stopniowalność i monitorowanie procesu odbywania praktyk (od rzeczy prostszych do bardziej skomplikowanych) umożliwia obserwację postępów studenta/praktykanta i dokonywanie bieżących korekt w sposobie odbywania praktyk oraz lepsze efekty po ich zakończeniu.

Jako recenzent pragnę jednak wnieść kilka uwag do analizowanego tekstu, a mianowicie:

Autorka pisze na s. 6 **„Krytyczne opinie dotyczą nie tyle profesjonalnych umiejętności absolwentów ale przede wszystkim umiejętności praktycznych”** - Nie tłumacząc na czym polegała by różnica między umiejętnościami profesjonalnymi a praktycznymi. Sądzę, że dla uniknięcia niejednoznaczności tej wypowiedzi, należałoby zaproponować, by autorka wyraźniej wyakcentowała uzupełnianie się wiedzy, umiejętności i kompetencji, np. ***Krytyczne opinie dotyczą nie tyle zdobytej w trakcie studiów wiedzy, ile przede wszystkim nabytych przez absolwentów umiejętności praktycznych, wykorzystywanych w pracy pedagogicznej.***

W innym miejscu natrafiamy na taki lapsus: (s. 6.) **„Jednak tempo zmian, brak funduszy, a czasami świadomości konsekwencji podejmowanych decyzji utrudniają działania instytucji kształcących nauczycieli.”** Zdanie to oprócz niezręcznej konstrukcji gramatycznej (brak świadomości konsekwencji...), sugeruje rzekomy brak świadomości u osób odpowiedzialnych za kształcenie przyszłych pedagogów i w konsekwencji tego - nie dostosowania programów nauczania (kształcenia) do zmieniającej się rzeczywistości prawno-formalnej. Takie ujęcie stanowi poważny, a nie poparty w dalszej części opracowania żadnymi argumentami zarzut nieodpowiedzialnego podchodzenia instytucji i podmiotów odpowiedzialnych za kształcenie nauczycieli/pedagogów do tworzenia, wdrażania i monitorowania procesu dydaktycznego. Proponuję zatem zmianę: **„Jednak zarówno tempo zmian dokonywanych w dokumentach strategicznych dotyczących polityki edukacyjnej, jak i brak funduszy na wprowadzanie tych zmian, a także dynamicznie zmieniająca się rzeczywistość na rynku usług oświatowych utrudniają lub spowalniają działania korygujące instytucji kształcących nauczycieli”**.

s. 6. brak numerów stron w przypisach 3 i 4.

s. 7. Cytat: **stąd i kwalifikacje nauczycielskie nie mogą mieć postaci finalnej, one ustawicznie się stają.**

Może lepiej: ***stąd i kwalifikacje nauczycielskie nie mogą mieć postaci finalnej, lecz podlegają procesowi ustawicznego 'stawania się'?***

Na ss.7-9 autorka odwołuje się kilkakrotnie do koncepcji tzw. refleksyjnej praktyki Donalda Schöna. Może warto tutaj przytoczyć bezpośrednio opracowania autorstwa samego Schöna, np. *The Reflective Turn: Case studies in and on educational practice*. New York: Teachers College (Columbia), 1991 czy też pracę, której współautorem jest C. Argyris *Organizational learning: A theory of action perspective*. Reading, MA: Addison-Wesley, 1978 - zamiast cytować ww. autora i omawiać jego koncepcję na podstawie opracowań go przywołujących? Pozostawiam to w kwestii rozstrzygnięcia redaktora publikacji.

Autorka przy omawianiu tej koncepcji podkreśla, że jedno ze stanowisk zakłada, „że wiedza teoretyczna nie jest konieczna w działaniu profesjonalnym”. Nie kwestionuję oczywiście faktu, iż Schön akcentuje praktyczne udoskonalenie warsztatu nauczyciela, jednakże dokonuje się ono w odniesieniu do swoistej redefinicji tożsamości tego zawodu w perspektywie dokonywanych autokorekt w relacji do napotykanym w trakcie praktyki zawodowej sytuacji. Stąd 'wiedza' stanowi konieczny element profesjonalizmu nauczyciela i pedagoga, weryfikowanego przez autorefleksję umożliwiającą mu: „nadawanie pewnej struktury doświadczeniu i do werbalizowania swojej praktycznej wiedzy” (por. K. Szymankiewicz, *Kształtowanie refleksyjnych postaw przyszłych nauczycieli języka francuskiego – rola internetowego, dydaktycznego forum dyskusyjnego*, *Frankofonia* 46-51). Tym bardziej, że sama autorka zauważa nieco dalej: „dlatego mistrzostwo nauczyciela winno być poparte z jednej strony gruntowną wiedzą teoretyczną, z drugiej twórczą interpretacją różnych często niepowtarzalnych sytuacji”.

W kilku miejscach trudno jest jednoznacznie odróżnić poglądy samej autorki od przywoływanych i cytowanych przez nią teoretyków i praktyków w dziedzinie pedagogicznej, jednakże w całości autorka dobrze dokumentuje i prezentuje przywoływane poglądy, zapewniając publikacji krótką, ale niezbędną część wprowadzająco-teoretyczną.

Całość tej części oceniam pozytywnie.

Autorkami kolejnego rozdziału są wykładowczynie WSNHiD d MARTA SZABELSKA-HOLEKSA, oraz dr JOANNA ŚWIĄTKIEWICZ, które w rozdziale zatytułowanym: **Założenia organizacyjne i**

**programowe praktyk pedagogicznych dla studentów edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej**, podjęty się omówienia procesu organizacji praktyk ze szczególnym uwzględnieniem ich programu, dokumentowania i monitorowania.

Ta część publikacji stanowi cenne źródło informacji na temat organizacji i przebiegu praktyk studenckich w placówkach oświatowych.

Autorki porządkują wiedzę czytelnika dotyczącą procesu realizacji praktyk przez studentów specjalizacji nauczycielskiej, w tym przypadku edukacji wczesnoszkolnej i przedszkolnej.

Po prezentacji wymogów, jakie należało spełnić organizując tą część projektu, wg wskazań grantodawcy i zapisów samego projektu, podkreślono istotne elementy praktyk, udział interesariuszy – stron, cele praktyk oraz sposób ich realizacji.

Na uwagę czytelnika zwrócić może fakt, że student pragnący pogłębić zdobytą w trakcie co najmniej dwóch lat studiów wiedzę (praktyki dotyczyły studentów trzeciego roku I stopnia studiów), zdobyć nowe umiejętności i poszerzyć kompetencji, korzysta z takiej formy organizacji praktyk, która w jak najlepszym stopniu pozwala mu na osiągnięcie zamierzonych efektów kształcenia.

Pozytywnie należy ocenić, że proponowane modele praktyk zakładają porozumienia partnerskie interesariuszy (stron) nie tylko na etapie wypełniania wymogów projektowych, lecz w każdym aspekcie wdrażania efektów kształcenia przypisanych praktykom studenckim. Takie podejście pozwala zintegrować działania i osiągać efekt synergii między nakładem pracy kadry dydaktycznej uczelni wyższej, jednostki szkolnej (lub przedszkola) a sposobem i czasem odbywania praktyk przez studenta. Nie do przecenienia jest również fakt, że harmonogram praktyk umożliwiał studentom odbywanie praktyk zarówno w sposób codzienny – w krótszych cezurach czasowych lub sposób, który autorki nazywają 'skokowym': nie angażujący studenta codziennie, lecz kilka razy w tygodniu – wydłużając tym samym czasookres realizacji praktyk. Także to rozwiązanie wydaje się słuszne ze względu na możliwość pogodzenia zarówno przez studenta obowiązków pozauczelnianych z wypełnieniem praktyk, jak i przyjmującej studenta placówki, pozwalając w szczególnych wypadkach na zachowanie harmonogramu zajęć szkolnych wykraczających poza proces dydaktyczny i mających charakter wyjątkowy, jednostkowy lub związany ze specyfiką funkcjonowania danej placówki, np. dni sportu, kultury, wycieczki, spotkania integracyjne itp.

Zaproponowany program praktyk wypełnia założony przez autorki model ukazujący „podstawowe informacje dotyczące całości przebiegu praktyk w ich merytoryczno-organizacyjnym i kompetencyjno-kwalifikacyjnym aspekcie znaczeniowym” (s. 18). Przekłada się to na sposobność dokonywania przez studentów (w ramach praktyk pedagogicznych) praktycznej weryfikacji wyniesionych z dotychczasowego toku studiów wiedzy i umiejętności. Można się także zgodzić z autorkami, że praktyki te, stanowią jednocześnie „swoisty obszar zbierania doświadczeń i poszukiwań badawczych oraz źródło inspiracji do pracy nad sobą i podejmowania aktywności na rzecz przyszłego spełniania się w zawodzie nauczycielskim” (tamże). Uważny czytelnik dostrzeże tutaj korelacje między proponowanymi przez autorki założeniami a częścią pierwszą publikacji, w której D. Domagała wysuwa propozycję wdrożenia modelu Schona, zwłaszcza w procesie autorefleksji i praktyki refleksyjnej w pracy nauczycielskiej.

Ambitne wyznaczenie sobie przez autorki osiągnięcie efektów kształcenia we wszystkich trzech obszarach opisywanych w KEK: wiedza, umiejętności i kompetencje, wymagało dokonania istotnych zmian w doborze rodzajów dokumentów i sposobach ich wypełniania. Autorki przyjęły za kryterium opracowywania dokumentacji studenckich praktyk pedagogicznych „rodzaj praktyki i jej cele oraz zadania wykonywane przez opiekunów praktyk z ramienia uczelni (koordynator, superwizor), studenta-praktykanta oraz opiekuna praktyk w placówce oświatowej (nauczyciel)”. Zmiany wprowadzane przez model dotyczą w równej mierze trójstopniowego procesu superwizji i monitoringu postępów studenta oraz sposobu realizacji praktyk w jednostce: ze strony uczelni delegującej, ze strony jednostki przyjmującej praktykanta, jak i w procesie autoewaluacji i automonitoringu.

Autorki wskazują, co prawda, na ukierunkowanie monitorowania przez osoby zewnętrzne postępów w praktykach danego studenta, podkreślając, że (ss. 25-26): „Nauczyciel – opiekun praktyk (...), stosując monitoring o cechach kierowniczych wobec swojego podopiecznego, powinien skupić się przede wszystkim na takich informacjach o strategicznym charakterze, które pozwoliłyby mu stwierdzić, co dzieje się z jego podopiecznym w trakcie praktyk oraz skutecznie wesprzeć go w jego poczynaniach, i to tak, by swoje obecne doświadczenia wyniesione z praktyk potrafił „przekuć” w swoje przyszłe sukcesy zawodowe. Nie podaje się jednak w tej części publikacji szczegółowego omówienia, jakie narzędzia miałyby wspierać



dodatkowo studenta w procesie dokonywania autoewaluacji i automonitoringu za wyjątkiem mikronauczania i przygotowania portfolio.

***Uwaga redakcyjna: Literówka na s. 14 w rysunku 4 powinno być 'monitoringu'***

Całość tej części pracy oceniam pozytywnie.

Te same autorki (MARTA SZABELSKA-HOLEKSA, JOANNA ŚWIĄTKIEWICZ) podejmują się w kolejnej części pracy omówienia **Modeli praktyk pedagogicznych dla studentów specjalności nauczycielskiej edukacja przedszkolna i wczesnoszkolna**. Dokonują tego w trzech krokach: przedstawiając Moduły i etapy realizacji modeli praktyk, następnie prezentując Model praktyk pedagogicznych w przedszkolu i Model praktyk pedagogicznych w klasach I-III szkoły podstawowej.

Autorki wskazują na czteromodułowy model praktyk, który zostaje zainicjowany warsztatami (w wymiarze 16 godzin) pozwalającymi na integrację praktykantów, wstępne zapoznanie się ze specyfiką miejsc odbywania praktyk (warunków, relacji ze środowiskiem etc.), przetestowanie w pracy warsztatowej możliwych do doświadczenia sytuacji pedagogicznych w placówkach i dostarczenie pewnych narzędzi wspierających od samego początku praktykanta w procesie osiągania efektów kształcenia przypisanych do praktyk pedagogicznych (nauczycielskich). Takie podejście wzmacnia poczucie wspólnego celu w grupie praktykantów, a jednocześnie ma niebagatelny wpływ na kształcenie (wzmocnienie) poczucia selfesteem-u. Autorki zdają się podążać tutaj zgodnie z zasadami empowermentu wskazując za punkt wyjścia przeanalizowania i wzmacnianie potencjału studenta-praktykanta, dostarczenie mu wiedzy i umiejętności, a następnie przygotowanie do uzyskania pożądaných u nauczyciela kompetencji i ich wdrażanie: najpierw w trakcie praktyk, następnie w przyszłej pracy nauczycielskiej.

Ciekawym pod kątem sposobu realizacji i wymaganych nim zadań stojących przed praktykantem i opiekunem wydaje się moduł 2, w którym obok standardowej części obserwacyjnej w praktyce pedagogicznej, występuje proces tzw. mieszany czyli asystencki – polegający na „prowadzonej przez studenta - praktykanta obserwacji, jak i na podejmowaniu przez niego konkretnych działań dydaktycznych, wychowawczych, czy też opiekuńczych zleconych mu przez nauczyciela-opiekuna praktyk z ramienia placówki oświatowej, w której

odbywają się praktyki”. Ujęcie takie pozwala na szybsze wejście w rolę wychowawcy – nauczyciela z zachowaniem wysokiej jakości wykonywanych czynności.

Następujący po nim model 3 – czynny – zgodnie z założeniami autorek – pozwala na kształtowanie kompetencji opiekuńczo-wychowawczych i dydaktycznych przez pełnienie ról opiekuna-wychowawcy i nauczyciela, opracowanie zagadnień tematycznych przez praktykanta, realizację konkretnych zadań przez praktykanta i nauczyciela-opiekuna praktyk, wymagając na stronie określonego sposobu dokumentowania i monitorowania przebiegu praktyk. Wymogiem, jaki autorki modułowego modelu praktyk, zakładają jest rzetelne dokonanie superwizji i ewaluacji praktyk studenta, które – odpowiednio w wymiarze 4 i 10 godzin – mają przełożyć się na wzrost efektywności praktyk w realizacji przypisanych do nich efektów kształcenia.

Ta część publikacji podejmuje w sposób pogłębiony poruszoną w drugim rozdziale kwestię dostarczania studentowi – praktykantowi narzędzi do autoewaluacji i automonitorowania postępów dotyczących wiedzy, umiejętności i kompetencji praktykanta.

Zdaniem autorek, drogą do wdrażania 4 modułu modelu praktyk jest mikronauczanie i doradztwo, służące „przepracowaniu przebiegu praktyki i refleksji nad osiągniętymi efektami”. Dla czytelnika nie jasne mogą być na pierwszy rzut oka tzw. ‘inne działania’ wzmacniające praktykanta, gdyż autorki nie ustrzegły się nieprecyzyjnego określenia, które trudno jednoznacznie odczytać. Czytamy: „**Na tym etapie pobytu studenta – praktykanta w miejscu praktyk, praktykant powinien również podjąć inne działania wspierające rozwój jego kompetencji zawodowej**”. *Sądzę, że należałoby tu dokonać korekty stylistycznej umożliwiającej zrozumienie przesłania autorek tekstu, tym bardziej, że pozostała część rozdziału w sposób jasny i przejrzysty prezentuje zarówno znaczenie przywołanych form wspierania praktykantów (doradztwo i mikronauczanie), jak i prezentuje gotowe wzory odbywania praktyk możliwe do zastosowania czy to w przedszkolu czy w nauczaniu szkolnym w klasach I-III. Cenne jest wykorzystanie potencjału infrastrukturalnego Uczelni wyższej (focusowni, laboratorium interdyscyplinarnego pedagogiki) jako elementu wnoszącego nowy wymiar do wdrażania modułu 4 i do kształtowania postaw autoewaluacji i autorefleksji.*

Prezentowany w dalszej części artykułu model oceniam jako interesujący nie tylko ze względu na rzetelny i przejrzysty jego opis, ale również ze względu na jego elastyczność i możliwość

zastosowania w kolejnych edycjach organizowania praktyk w innych jednostkach. Zastosowanie modułowego modelu praktyk nie wymagałoby od wdrażających go jednostek dużych nakładów finansowych, a dokonywane korekty dotyczące przesunięć godzinowych poszczególnych części w kolejnych modułach nie powinno nastęrczać zainteresowanym większych trudności.

Tą część publikacji oceniam pozytywnie.

Autorką kolejnego rozdziału publikacji jest dr MAŁGORZATA RATAJCZAK-ZAWODNA, która podjęła się opracowania zaleceń dla stron zaangażowanych we wdrażanie modli praktyk (temat tej części pracy: **Wdrażanie modeli praktyk. Wskazówki i zalecenia dla uczelni wyższych, placówek oświatowych i nauczycieli-opiekunów praktyk**)

Autorka mierzy się z zagadnieniem sformułowanym w tytule rozdziału biorąc pod uwagę przeprowadzone na rzecz realizacji projektu badania ankietowe (ogólnopolskie) obejmujące 700 nauczycieli pracujących w przedszkolu oraz 700 nauczycieli pracujących w szkole, posiadających co najmniej 3-letnie doświadczenie w sprawowaniu opieki nad praktykami; 295 studentów specjalności nauczycielskich w zakresie edukacji wczesnoszkolnej i przedszkolnej, którzy odbywali praktyki pedagogiczne/nauczycielskie w klasach I-III szkoły podstawowej oraz 195 studentów specjalności nauczycielskich w zakresie edukacji wczesnoszkolnej i przedszkolnej, którzy w roku akademickim 2011/2012 odbywali praktyki pedagogiczne/nauczycielskie w przedszkolu.

Biorąc po uwagę strukturę organizowania procesu praktyki studenckiej szczegółowo opisaną przez H. Holeksę i J. Świątkiewicz w drugim rozdziale publikacji, autorka wyszczególnia działania do podjęcia przez interesariuszy/beneficjentów/strony zaangażowane w przygotowanie i realizację praktyk studenckich grupując je wg kategorii: wybór miejsca praktyk; ustalenie harmonogramu praktyk; ustalenie programu praktyk; przygotowanie dokumentacji praktyk; określenie form monitoringu i ewaluacji praktyk.

Wybór miejsca praktyk w proponowanym modelu jest możliwy trojako: przez samego studenta, przez współpracę z uczelnią lub przez realizację z 'nakazu' koordynatora praktyk. Analizując uwagi respondentów autorka wymienia wskazania dotyczące wyboru miejsca praktyk, podkreślając konieczność stworzenia (i poszerzenia) **liczby (nie ilości! Proszę tu o**

**korektę**) placówek współpracujących z uczelnią w tej kwestii i zdaje się skłaniać ku drugiej metodzie organizacji praktyk, tj. poprzez współpracę i wspólne ustalenie miejsca przez studenta i uczelnię w porozumieniu z partnerskimi jednostkami szkolnymi. Ma się to przełożyć na skrócenie czasu rozpoczęcia praktyk oraz na, cytuję: „możliwość większego monitoringu nad przebiegiem praktyk, jednak wiąże się z dodatkowymi nakładami do monitorowania i ewaluacji”.

W tym miejscu autorka nie precyzuje jakie dodatkowe szczegółowe nakłady ma na myśli (czasowe, pracy stron zainteresowanych, kosztowe?). Podobnie, mimo słusznego spostrzeżenia i wskazań dla opiekuna praktyk o „otoczenie opieką i nadzorem studenta-praktykanta w toku jego praktyki na terenie placówki oświatowej. Współpraca z koordynatorem praktyk z ramienia uczelni”, autorka nie pogłębia tego zagadnienia, a szkoda, bo w obecnej postaci stanowi ono swoisty truizm, który nie do końca pasuje do prezentowania i upowszechniania nowego modelu praktyk. Sądzę, że autorka mogłaby wskazanie pogłębić o praktyczne wskazania (np. wskazania najlepszego jej zdaniem sposobu wymiany informacji i współpracy opiekuna i koordynatora praktyk, jakie formy wsparcia (chyba lepiej niż opieki?) i nadzoru mogą być najbardziej efektywne w odniesieniu do jakiej grupy studentów etc.

W dalszej części opracowania autorka słusznie dostrzega innowacyjność modelu praktyk gwarantującą nie tylko zachowanie standardów kształcenia nauczycieli poprzez odbycie co najmniej obowiązkowej liczby godzin praktyk w odpowiednich typach placówek szkolnych i przedszkolnych, lecz również stwarzającą sposobność do rzetelnego ich odbycia. Gwarantem rzetelności stają się w prezentowanym modelu moduł 1 i 4. Moduł 1 poprzez integrację i przygotowanie do zadania zarówno studentów jak i opiekunów praktyk; moduł 4 zaś poprzez zapewnienie ewaluacji i monitorowania działań (także mikronauczania) podejmowanych przez strony w trakcie praktyk. Wskazania autorki przygotowane do tej części struktury praktyk są zbudowane poprawnie. Należy dokonać korekty językowej w sformułowaniu: „**Harmonogram praktyk powinien uwzględniać organizację roku szkolnego w placówce oraz innych ograniczeń**” (zmiana na „**inne ograniczenia**”).

Opracowanie kolejnej części dotyczącej dokumentacji jest również poprawne. Być może nawet bardziej interesujące dla czytelnika ze względu na zaprezentowanie wyników w postaci wykresu, podobnie jak w ostatniej części tego rozdziału. (Może warto pokusić się o to

także w pozostałych?). Wskazania metodyczne dla uczelni przedstawione są czytelni i opisane. Pozostałe wskazania dla placówek i dla opiekunów praktyk przybierają formę – odpowiednio: **„dokumentacja placówki - operacyjny program praktyk”**; **„Dokumentacja opiekuna praktyk: wpisy w dzienniku praktyk: opinia opiekuna praktyk o praktykancie; arkusz przebiegu praktyk, ewaluacji praktyk. Zaleca się aby opracować nowoczesne formy dokumentacji przebiegu praktyk, które mogą ułatwić realizację praktyk studenckich”**.

Przedstawione tu wskazania nie do końca mogą być potraktowane jako wskazania metodyczne ze względu na bardzo ogólny lub niedoprecyzowany charakter. Można mieć pewne wątpliwości czy czytelnik wyniesie cenną informację ze wskazania: dokumentacja placówki – operacyjny program praktyk? Jak należy to rozumieć? Trzeba go stworzyć? Na czym oprzeć? Podobnie z zaleceniem stworzenia nowoczesnych form dokumentacji przebiegu praktyk, które mogą ułatwić realizację praktyk studenckich. Autorka też nie wyjaśnia i nie wskazuje na czym to ułatwienie miałyby polegać, ani jaka procedura miała by tego dokonać? Sądzę, że można się pokusić o uszczegółowienie wskazań, tym bardziej, że podręcznik ma stanowić wskazania dla placówek wdrażających nowe modele praktyk, a więc trafi do rąk zainteresowanych konkretnymi rozwiązaniami środowisk.

Autorka słusznie dostrzega potrzebę i wpływ monitorowania i obserwacji postępów praktykantów na całość procesu doskonalenia warsztatu nauczycielskiego i pedagogicznego studentów. Słuszna jest jej uwaga, że jakkolwiek proces mikronauczania i ewentualnej autoewaluacji dokonywanej dzięki rejestracji zajęć (lekcji, praktyk itp.), wzmacnia superwizję i ewaluację jaką dokonuje opiekun praktyka i stanowi ważny element w budowaniu umiejętności autoewaluacji i samomotywacji studenta, to jednak związany jest z koniecznością wyposażenia placówek, gdzie odbywają się praktyki w specjalistyczny sprzęt. Pewną próbą rozwiązania tego problemu jest przeprowadzenie tej części modelu praktyk w ścisłym porozumieniu z uczelnią delegującą studenta, być może również na terenie samej uczelni. Znając zasoby i infrastrukturę WSNHiD, która jest autorem tego projektu, można przypuszczać, że taka współpraca i realizacja monitoringu, mikronauczania, przełożyłaby się na znaczącą poprawę jakości praktyk oraz ułatwiłoby i podniosło uzyskiwanie efektów kształcenia przez studentów.

Całość tego rozdziału oceniam pozytywnie, z zastrzeżeniami wyrażonymi powyżej. Po uwzględnieniu ich i korekcie rozdział będzie istotnym ubogaceniem publikacji o dane z przeprowadzonych badań i praktyczne wskazania. W obecnej formie miejscami stanowi sprawozdawczą relację z wyników badań bez praktycznych porad dotyczących wdrożenia modelu.

Ostania część publikacji autorstwa EWY SOCHY i MARTY SZABELSKIEJ-HOLEKSY jest, zgodnie z jej tytułem: **„Przewodnikiem metodycznym po studenckich praktykach pedagogicznych”**

Tą część pracy postrzegam jako niezwykle istotną z kilku powodów. Po pierwsze – stanowi cenny merytorycznie wkład w całą publikację. Po drugie – w sposób przejrzysty dla czytelnika prezentuje innowacyjność i atrakcyjność modelu praktyk studenckich. Po trzecie – stanowi gotowy materiał do wdrożenia lub materiał wyjściowy umożliwiający wdrożenie proponowanego rozwiązania zagadnienia praktyk studenckich. Po czwarte – podkreśla znaczenie zintegrowania działań wszystkich stron modelu (uczelni, szkół/przedszkoli, studenta) dla podniesienia jakości praktyk studenckich, co w praktyce ma przełożyć się na coraz efektywniejszy proces kształcenia przyszłych kadr nauczycielskich i pedagogicznych.

Autorki wychodzą od przyjętej przez Uczelnię Wyższą (WSNHiD w Poznaniu) drogę kształcenia na ścieżce nauczycielskiej specjalność *wychowanie przedszkolne i edukacja wczesnoszkolna*, wskazując na główny priorytet przyjętego przez Uczelnię systemu kształcenia. Za priorytet ten WSNHiD przyjmuje „model kształcenia *przez praktyki dla praktyki*”, zgodnie z którym proponowany przez autorów publikacji model ma zostać oparty w znacznej części na zindywidualizowanym kontakcie studenta z wykładowcą/mentorem.

Szczegółowo omówiony w tej części model ma wg autorów stanowić pomoc w realizowaniu przez studentów „praktyki zawodowej oraz ułatwić przełamanie barier wynikających z ich „wejściem” w nowe środowisko oraz pierwszym kontaktem z przedszkolakami czy uczniami, ale też dyrektorami, opiekunami praktyk, gronem pedagogicznym, rodzicami i wszystkimi innymi osobami tworzącymi środowisko przedszkolne i szkolne”.

W mojej opinii autorkom udało się stworzyć w tej części publikacji praktyczne źródło wiedzy dla opiekunów praktyk. Czytelnik dostrzeże w tej części szczegółowy opis wytycznych

regulujących kwestie praktyk biorący pod uwagę obowiązki i zadania zarówno studentów jak i osób sprawujących opiekę nad przebiegiem praktyk.

Autorki omówiły precyzyjnie składowe elementy modułowego modelu praktyk oraz nakreśliły sylwetki interesariuszy wdrażanego modelu.

Ostatni rozdział uzupełnia o praktyczne rozwiązania (np. w zakresie prowadzonej dokumentacji, scenariuszy zajęć czy słownika rzeczowego powiązanego z modułowy modelem praktyk) dokonane we wcześniejszej części pracy analizy i wskazania metodyczne kierowane przez M. Ratajczak-Zawodną do stron podejmujących się współpracy przy implementacji nowego modelu praktyk.

Ta część publikacji oceniona zostaje również pozytywnie.

Uzupełnieniem publikacji są załączniki, do których również nie wnoszę zastrzeżeń, zwłaszcza, że stanowią propozycję dla zainteresowanych wrażaniem modelu zaprezentowanego w publikacji bez jakichkolwiek zmian. Sam zaś elastyczny charakter modelu zachęca do tego, by prezentowane w nim narzędzia i pomoce samodzielnie przepracować wg potrzeb i możliwości kolejnych stron zainteresowanych dostosowaniem modelu do odbywania praktyk z ramienia uczelni lub / i na terenie danej placówki oświatowej.

## PODSUMOWANIE

**Publikacja pn. „Praktyki pedagogiczne dla studentów przygotowujących się do zawodu nauczyciela edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej. Metodyka, wskazówki i zalecenia dla placówek wdrażających modele praktyk pedagogicznych” (Redakcja naukowa Dr Joanna Świątkiewicz) prezentuje modułowy model praktyk. Autorzy prezentują w kolejnych krokach przyczynę, cel i partnerów odpowiedzialnych za tworzenie struktury modelu.**

**W poszczególnych rozdziałach odbiorca odnajdzie zarówno krótkie wprowadzenie teoretyczne, podstawy merytoryczne i naukowe, wynikające z przeprowadzonych badań i analiz kilkuset respondentów, jak i metodyczne i praktyczne wskazówki wdrażania modelu praktyk. Wskazówki te mogą się okazać cenne nie tylko dla uczelni organizujących praktyki**





**studenckie, lecz również dla studentów-praktykantów oraz dla szkół, przedszkoli i ich pracowników odpowiedzialnych za realizację praktyk.**

Autorzy nie ustrzegli się w kilku miejscach niedopowiedzeń, uproszczeń czy wreszcie nielicznych na szczęście błędów gramatycznych, interpunkcyjnych czy stylistycznych. Jestem przekonany, że dokonana przed końcowym złożeniem publikacji do druku korekta, usunie tę niedogodność.

Tekst publikacji w ogólnym wymiarze jest przejrzysty, układ logiczny, łączący się w spójną całość.

**Jakkolwiek publikacja skierowana jest przede wszystkim do chcących realizować praktyki w placówkach szkolnych i przedszkolnych, to zaprezentowane rozwiązania przy dostosowaniu efektów kształcenia, mogą stanowić cenną alternatywę do zastosowania przy praktykach specjalizacyjnych innych ścieżek kształcenia i to – pokuszę się o stwierdzenie – nie tylko na kierunku pedagogika, lecz na innych kierunkach, których absolwenci mają pracować w obszarze nauk społecznych, komunikacji, PR czy ZZL itp.**

Po dokonaniu wskazanych w tekście korekt publikacja nadaje się do druku.

Poznań, .....

.....

**Dr Andrzej Stogowski**

**Kierownik Katedry Pedagogiki**